

Władysław Siedlecki

600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego

Palestra 8/6(78), 2-6

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

600-lecie Uniwersytetu Jagiellońskiego

Uniwersytet Jagielloński obchodzi uroczystie 600-lecie swego założenia. Jest to rocznica faktu o niezwyklej doniosłości zarówno dla dziejów nauki i kultury polskiej, jak i dla historii państwowości polskiej.

Uniwersytet Krakowski należy do najstarszych wyższych uczelni w świecie, a w całej Europie środkowej tylko Praga wyprzedziła Fundację Kazimierzowską. Ale nie tylko ta starodawność Uniwersytetu Krakowskiego stanowi tytuł do jego chwały, gdyż w daleko większym jeszcze stopniu decyduje o tym rola, jaką Uniwersytet Krakowski spełniał i spełnia przez wieki od chwili swego powstania.

Założenie przez Kazimierza Wielkiego w r. 1364 *Studium generalne*, jak to zgodnie z językiem epoki została nazwana w akcie fundacyjnym Akademia Krakowska, było aktem rozumnej i przewidującej polityki Wielkiego Króla, który w ten sposób czynił zadość istotnym ówczesnym oraz przyszłym potrzebom. Akademia Krakowska bowiem miała nie tylko czynić zadość potrzebom intelektualnym, zaspokajającym dotychczas w skromnej tylko mierze przez wyjazdy na uniwersytety zagraniczne (włoskie), ale nadto miała służyć potrzebom państwowym kraju, którego zjednoczenie po rozbiciu feudalnym należało co rychlej ugruntować i w tym celu oprzeć się na jednolitym prawie rodzimym, na wykształconym stanie urzędniczym i uświadomionej politycznie rządzącej klasie społeczeństwa. Stąd też przy zakładaniu Wszechnicy szczególnie nacisk położono na Wydział Prawa, wyposażając go — jako główny wydział Uniwersytetu — w 5 katedr prawa rzymskiego oraz w 3 katedry prawa kanonicznego. Obok tego wydziału stworzono jeszcze wydział sztuk wyzwolonych i wydział medyczny.

Wydział Prawa szybko też zasłynął, zyskując sobie specjalne miano krakowskiej szkoły prawniczej. Przedstawiciele tej szkoły nie tylko zajęli przodujące miejsce we współczesnym świecie prawniczym, ale nie zawiedli też nadziei fundatora uczelni w zakresie obrony suwerenności i całości Państwa Polskiego. Wystarczy tu wspomnieć nazwiska twórców krakowskiej doktryny prawa międzynarodowego w osobach rektora Stanisława ze Skalmierza oraz rektora Pawła Włodkowicza. Pierwszy z nich w traktacie o wojnach sprawiedliwych postawił nowe, niezwykle postępowe — jak na owe czasy — tezy, które miały być podstawą unormowania stosunków między państwami. Drugi zarówno w swych pracach, jak i w swym wystąpieniu na soborze w Konstancji bronił suwerenności swego kraju wobec przemożnego papieżstwa i cesarstwa. Prace i wystąpienia polskich prawników wywarły silny wpływ na rozwój wypadków politycznych oraz na kształtowanie się poglądów prawniczych na arenie międzynarodowej.

Obok krakowskiej szkoły prawniczej zasłynęła też wkrótce w całym świecie krakowska szkoła matematyczno-astronomiczna. Z tej właśnie

szkoły wyszedł genialny twórca nowego systemu słonecznego Mikołaj Kopernik, tutaj też zasady tego systemu były po raz pierwszy głoszone. Cały szereg zaś profesorów krakowskiej szkoły matematyczno-astronomicznej zyskało sobie sławę światową, przy czym wielu z nich otrzymało katedry na uczelniach zagranicznych, głosząc tam chwałę Krakowskiej Wszechnicy. Wystarczy wymienić tylko kilka nazwisk, jak Marcin Króla z Żurawicy, Jana z Głogowa, Wojciecha z Brudzewa, Marcina z Bylicy, Jana Brozka.

Również medycyna krakowska mogła poszczycić się wkrótce swymi przedstawicielami, którzy uzyskali rozgłos światowy, jak np. Marcin z Urzędowa czy Józef Struś.

Wreszcie także prace krakowskich geografów i historyków nie tylko stały się źródłem rzeczowej wiedzy o Polsce, ale wniosły również poważny wkład do nauki światowej.

Krakowska Wszechnica była więc niemal od samego początku prawdziwą *universitas omnium scientiarum*. Była ona rzeczywiście studium generalnym, czyli powszechnym.

W ciągu wieków uczelnia krakowska, odnowiona wiekopomnym dziełem Jadwigi i Jagiełły, przechodziła okresy wielkiego rozkwitu, ale miała także pewne okresy swego upadku. I tak po wspaniałym rozwoju w dobie renesansu przychodzi okres upadku, będący następstwem ogólnego osłabienia społeczno-politycznego w Polsce, zwłaszcza w wieku XVIII. Z upadku tego dźwiga uczelnię reforma kołłątajowska, jednakże utrata niepodległości zadaje znowu cios Uniwersytetowi Krakowskiemu.

W okresie rozbiorów, mimo niesprzyjających początkowo warunków, Uniwersytet Jagielloński staje się z czasem najpoważniejszym ośrodkiem nie tylko życia naukowego, ale także ostoją polskości, promieniującą na wszystkie rozbite przez zaborców ziemie polskie. W szczególności następuje tu żywy rozwój nauk społeczno-humanistycznych: powstają nowe szkoły lingwistyczne i sławistyczne, historyczne i literaturoznawcze, prawnicze z zakresu historii prawa i z zakresu prawa politywnego. Nauki przyrodnicze mogą także wykazać się poważnymi osiągnięciami, zwłaszcza w dziedzinie fizyki, matematyki, biologii i medycyny. Powstają nowe wydziały i nowe studia.

Odzyskanie niepodległości po pierwszej wojnie światowej stwarza nowe warunki dla rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego we wszystkich reprezentowanych dotychczas kierunkach. Z działalności zaś wybiegającej poza mury uczelni a odnoszącej się do pracowników Wydziału Prawa należy wspomnieć o poważnym wkładzie wniesionym w dzieło kodyfikacji prawa, prowadzone przez Komisję Kodyfikacyjną, której pierwszym przewodniczącym był rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. F. K. Fierich, a członkami szereg profesorów tego Uniwersytetu.

Po klęsce wrześniowej Uniwersytet Jagielloński nie załamał się i mimo poważnych strat poniesionych wskutek śmierci wielu wybitnych profesorów w obozach koncentracyjnych oraz mimo represji stosowanych przez okupanta — prowadził tajne nauczanie i kontynuował swoją działalność naukową.

Nowy okres rozwoju otwiera Uniwersytetowi Jagiellońskiemu Polska Ludowa. Przed Uniwersytetem stają nowe zadania, dla których speł-

nienia otrzymuje on bardzo dogodne warunki. Zadania te idą w parze z rozwojem nauki światowej, której Uniwersytet Jagielloński musi dostrzymać kroku. Dowodem zaś troski oraz zrozumienia potrzeb uczelni przez władze ludowe jest szeroki plan tzw. inwestycji jubileuszowych, który w naszych oczach jest realizowany.

Obecnie w roku swego jubileuszu Uniwersytet Jagielloński składa się z pięciu wydziałów, a ponadto dał początek dwóm samodzielnym wyższym uczelniom, które wywodzą się z Uniwersytetu (Akademii Medycznej i Wyższa Szkoła Rolnicza). Liczy on z górą 700 pracowników naukowych, prowadzących zajęcia dla przeszło 6.500 studiujących na różnych studiach (w tym także na studiach zaocznych i eksternistycznych).

Pozycja naukowa Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie poszczególnych dyscyplin jest nader wysoka, nie tylko przy tym w skali krajowej, ale także międzynarodowej. Nie mogąc tu omawiać choćby nawet w największym skrócie wszystkich ważniejszych kierunków działalności naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, ograniczę się tylko do kilku uwag dotyczących Wydziału Prawa ze względu na zainteresowania czytelników „Palestry”.

Uwagi te będą się odnosić do okresu dwudziestolecia Polski Ludowej*, jeśli bowiem chodzi o dawniejszą działalność Wydziału Prawa UJ, to została ona przedstawiona szczegółowo w dwóch pracach znajdujących się obecnie w druku, a mianowicie w pracy prof. M. Patkaniowskiego pt. „Historia Wydziału Prawa UJ od reformy kołłątajowskiej do r. 1900” oraz w pracy zbiorowej pt. „Studia z dziejów Wydziału Prawa UJ”. Ta ostatnia praca, stanowiąca księgę pamiątkową Wydziału Prawa UJ z okazji jubileuszu, ukaże się dzięki hojnemu darowi pieniężnemu złożonemu przez cztery rady adwokackie (krakowską, katowicką, kielecką i rzeszowską) jako piękny dowód przywiązania byłych wychowanków tegoż Wydziału do ich uczelni. W księdze tej przedstawiono na tle całokształtu działalności naukowej Wydziału Prawa UJ w wieku XIX i w pierwszych dziesiątkach wieku dwudziestego sylwetki naukowe tak znakomitych prawników i historyków prawa, jak A. Z. Helcla, M. Dobrzyńskiego, S. Kutrzeby, S. Estreichera, F. Zolla starszego i młodszego, W. L. Jaworskiego, E. Krzymuskiego, S. Wróblewskiego, F. K. Fiericha, S. Gołąba, B. Ulanowskiego, R. Taubenschlaga, M. Rostworowskiego i J. Landego.

Wydział Prawa UJ w gronie swych dawnych pracowników, uszczuplonym wskutek strat poniesionych w czasie wojny i okupacji, ale z drugiej strony wzmocnionym przez pracowników uczelni lwowskiej i przez nowych własnych wychowanków, kontynuuje swe prace w dotychczasowych kierunkach, w których może się wykazać okazałymi osiągnięciami, jak np. w zakresie historii prawa i prawa sądowego (cywilnego i karnego), oraz podejmuje — opierając się na nowo kreowanych katedrach i zakładach — nowe kierunki badań, jak np. w zakresie historii doktryn polityczno-prawnych, prawa pracy, prawa rolnego, kryminalistyki.

* Co się tyczy działalności naukowej innych wydziałów UJ w tym okresie — zob. artykuł K. Lepszego pt. „Uniwersytet Jagielloński w roku swego jubileuszu”, „Nowe Drogi” nr 4/1964, s. 169 i n.

W dziedzinie historii prawa prowadzone są także badania nowych zagadnień, jak np. studia nad dziejami prawa chłopskiego w Polsce, studia nad dziejami polskiej i ogólnoeuropejskiej kultury prawniczej, prace z zakresu dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego, prace z zakresu historii prawa międzynarodowego i dyplomacji.

W zakresie teorii państwa i prawa prowadzone są badania zagadnień metodologicznych prawoznawstwa, zagadnień społecznego działania prawa, podejmowane są też próby zastosowania cybernetyki do problematyki prawniczej.

W dziedzinie ekonomii, finansów i administracji opracowywane są zagadnienia planowania przestrzennego. Opracowywane są nadto formy i metody sporządzania bilansu pieniężnego dochodów i wydatków (pierwsze w Polsce), rejonizacji produkcji roślinnej i zwierzęcej, problemy finansowania wzrostu ekonomicznego i inne jeszcze zagadnienia, wielce aktualne dla gospodarki narodowej.

W zakresie prawa rolnego opracowywane są zagadnienia prawne spółdzielczości produkcyjnej.

Opracowywane są również prace stojące na pograniczu prawa państwowego i socjologii politycznej, dalej — prace z zakresu obrotu gospodarczego, prawa autorskiego i wynalazczego, prawa międzynarodowego prywatnego i procesowego.

Jest to oczywiście wymienienie tylko przykładowe nowych kierunków badań odpowiadających potrzebom, które nie wyczerpują całości nowej działalności naukowej Wydziału Prawa UJ. Dowodem zaś żywotności naukowej jest liczba publikacji naukowych różnego typu, jak monografie indywidualne i opracowania zbiorowe, artykuły, recenzje analityczne, glosy i opracowywania źródeł. W ramach samych tylko wydawnictw naukowych UJ ukazał się cały szereg zeszytów prawniczych i oddzielnych prac. Prócz tego wydawane są odrębne „Studia Cywilistyczne”, redagowane na Wydziale. Nazwiska zaś pracowników Wydziału są tak powszechnie znane, że zbędne byłoby wymienianie ich w tym miejscu; nazwiska te są cytowane nie tylko w literaturze prawniczej i historycznej, ale także powoływane są często w uzasadnieniach orzeczeń sądowych.

Pracownicy Wydziału Prawa UJ opracowali podręczniki uniwersyteckie, które niejednokrotnie — jako jedyne systematyczne opracowania — stosowane są na wszystkich wydziałach prawnych w Polsce. Są to m. in. podręczniki z zakresu prawa spadkowego, prawa rzymskiego prywatnego, prawa postępowania cywilnego, organizacji wymiaru sprawiedliwości, a obok tego wiele skryptów oraz pierwszych opracowań po uzyskaniu niepodległości (np. z prawa cywilnego).

Wydział Prawa UJ wniósł także w okresie dwudziestolecia Polski Ludowej poważny wkład w dzieło unifikacji, a następnie kodyfikacji prawa. W szczególności przy opracowywaniu projektów nowych kodeksów PRL, jak kodeksu cywilnego, kodeksu rodzinnego, kodeksu postępowania cywilnego, kodeksu karnego, ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym, biorą udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości profesorowie naszego Wydziału w charakterze referentów bądź koreferentów. Pracownicy Wydziału biorą również udział w innych pracach prowadzonych przez władze centralne, jak np.

w komisjach Urzędu Rady Ministrów czy Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów. Pracownicy Wydziału biorą ponadto żywy udział w licznych konferencjach oraz w zjazdach krajowych i zagranicznych.

Wydział Prawa UJ wykształcił cały szereg samodzielnych pracowników naukowych, z których wielu kieruje dziś katedrami na innych uczelniach. Obecnie kadry naukowe Wydziału Prawa UJ są dostatecznie liczne w zakresie niemal wszystkich dyscyplin. Podejmują one wszelkie prace zarówno w dziedzinie badań naukowych uzasadnionych potrzebami zwłaszcza gospodarki narodowej, jak i w dziedzinie dydaktycznej, co znajduje wyraz w prowadzeniu zajęć na studium stacjonarnym, zaocznym i zawodowym studium administracyjnym w Krakowie oraz w dwóch ośrodkach konsultacyjnych w Katowicach i w Kielcach.

STANISŁAW SYNOWIEC

Studia prawnicze na tajnym Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1942 – 1945

(Wspomnienia słuchacza)

Z Uniwersytetem Jagiellońskim zetknąłem się po raz pierwszy jako student, a raczej jako kandydat na studenta, w ów pamiętny poniedziałek 6 listopada 1939 r. W przeddzień wróciłem z wojennej wędrówki do Krakowa i dowiedziałem się od mego ojca, że potrzebne dokumenty przekazał kvestorowi Uniwersytetu drowi Henrykowi Matusowi z prośbą, aby je złożył w dziekanacie Wydziału Prawa celem uzyskania mojego wpisu na ten Wydział. Zaraz nazajutrz poszedłem do kvestury około godz. 11, aby zobaczyć się z drem Matusem i zorientować się co do mojego wpisu na Uniwersytet. Kvestor był czymś zajęty i prosił, abym chwilę poczekał. Czekałem więc w kvesturze przy biurku p. Gabrieli Hankiewicz, opowiadając jej o moich losach wojennych. Od czasu do czasu jacyś umundurowani Niemcy zaglądali do kvestury, a ktoś z urzędników zauważył, że najprawdopodobniej pilnują tego Niemca, który ma wygłosić odczyt o godz. 12. Nie doczekałem się jednak kvestora dra Matusa. Przed godz. 12 wszedł do kvestury żołnierz niemiecki z karabinem i zawołał: *Alle Beamten heraus*. Razem z urzędnikami kvestury wyszedłem przez główny hall i główne wejście z Collegium Novum na planty.

Aresztowanie profesorów UJ, jakie nastąpiło w kilka minut potem, wywiezienie ich następnie do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu i połączone z tym zamknięcie Uniwersytetu Jagiellońskiego zdawało się całkowicie przekreślać plany o możliwości studiowania w czasie wojny.